

ROLNIK

Motto:
„Uczcie się wzbogacajcie się — czekajcie."

Bezpłatny dodatek do „Głosu Wąbrzeskiego",poświęcony zagadnieniom rolniczym

Nr. 8 | Wąbrzeźno, dnia 1 marca 1930 r. | Rok II

Na początku marca.

Wiele wskazówek przemawia za tem, że tęgich mrozów już tej zimy nie będzie i że raczej ciepło rozpocznie się wcześniej, niż to bywało w ostatnich latach. To też największy czas obejrzeć się po obejściu i to, co jeszcze zostało do zrobienia pospiesznie wykończyć. Do takich robót zaliczyć należy uporządkowanie zaległych śmieci i kup błota, jakie zwykle gromadzą się w miesiącach zimowych przy niedosyć systematycznem ich usuwaniu i oprócz ziemistych materjałów gnojnych, które najlepiej wywieźć wprost na pole, czy na łąkę, resztę, to znaczy śmiecie i lżejsze skrzybanki gnojowe zwieść na kupę kompostowa. O tych kompostach mówi się i powtarza dość często zaleca się przysposabianie, a tymczasem rzadko gdzie w mniejszych gospodarstwach można się z kompostem spotkać. Narzeka się na biedę — bo jest, ale żeby sobie dopomóc w zasilaniu wyczerpanej ziemi tak cennym a tanim nawozem, to jakoś amatorów brakuje. Przecież to koszt prawie żaden, bo się grosza z kieszeni nie wyciąga, weksli na to nie wystawia, a każde najmniejsze nawet gospodarstwo może przez rok uciułać kompostu przynajmniej na pół hektara pola. Zacząć więc trzeba i to teraz wywozić, co się da z tych materjałów śmieciastych, z obejścia przy domu, z pod kieratu z różnych ścieżek gdzie się nadgniłe słomsko wala, a potem się znów do kupy dołoży ja- przyjdą zielska i znów przeplecie popiołem, poleje gnojówką i tak dokładając uzbiera się spora gromada, co gdy przegnije, pod wszelkie warzywa się przyda. Wspomniałem, żeby ziemiste skrzybanki, czy to z podwórza, czy z szosy wozić wprost na łąkę — lub na sapowate pole. Otóż dlatego wprost, że tam akurat pasuje taka ziemista, a przecie i trochę gnojna masa w zastosowaniu na próchnicę. A gdy jeszcze doda się jakiegoś tynku wapiennego, to lepszego nawozu na torfy, czy sapy niepotrzeba. Bieda, a więc trzeba się taniemi środkami nawozowemi posiłkować i wszystko, co się da w gospodarstwie należycie wyzyskać. Czas teraz i na uporządkowanie obory, czy stajni by wywieźć gnój. Nie znaczy to, żeby na gwałt wozić, choćby wozy grzęzły w polu, lecz gdy można, gdy przymrozek i twardo się jedzie, wywozić i odrazu rozrzucać choćby się miało przyorać za miesiąc, to lepiej nie roztrzęsiony leży, niż przed budynkiem, jak to się często widzi gdy w budynku jest ciasno. Na takiej kupie to się pół na pół popsuje — a tylko kury mają używanie. Jeśli miejsca jest w budynku dużo — to dla gnoju lepiej, gdy leży pod krowami, zaś jeśli się go teraz wywozi to może być racja ta, że potem czasu będzie mało. Więc wywieźć, ale koniecznie i rozrzucić, żeby nigdy nie leżał w luźnych kupkach. F. St. (AROL.).

JAKIE KRÓLIKI CHOWAĆ NALEŻY?

Wobec wzmożonej w r. b. akcji na rzecz rozwoju królikarstwa na terenie wsi, Centralny Komitet do spraw Hodowli Drobiu przypomina, iż należy propagować wyłącznie użytkowe rasy tych zwierząt i w pierwszym rzędzie króliki - szynszyle oraz wiedeńskie niebieskie, przyczem najbardziej jest wskazane, gdy na terenie danej wsi lub nawet całej gminy chowa się tylko jedną z wymienionych ras. Poza wymienionemi rasami istnieje szereg innych ras użytkowych, nie należy jednak wprowadzać systemu wielorasowości, gdyż w rezultacie nie będziemy mieć ośrodków produkcji jednolitego materjału. Uwagi te są tembardziej na czasie, iż obecnie rozpoczyna się akcja rozpowszechniania królikarstwa drogą konkursów przez Koła Młodzieży Wiejskiej. (AROL.).

NALEŻY HODOWAĆ PSY UŻYTKOWE.

Związek Hodowców Psów Rasowych przy Centralnym Komitecie do Spraw Hodowli Drobiu prosi o powiadomienie szerokich kół hodowców, iż istnieje stałe zapotrzebowanie na psy policyjne, nadające się do służby śledczej. Zapotrzebowanie to istnieje przedewszystkiem ze strony specjalnych organów bezpieczeństwa, które corocznie szkolą znaczne partje psów do celów śledczych, to samo ma miejsce ze strony organów ochrony pogranicza i t. d.

Dlatego też należy zająć się produkowaniem odpowiednich psów w kraju, i dać możność wymienionym organom nabywania dobrych psów u naszych hodowców, zamiast importowania psów policyjnych z zagranicy.

Z drugiej strony w zaniedbaniu jest hodowla owczarka polskiego, który to pies posiada duże zalety użytkowe. Zamiast tedy prowadzić hodowlę psów luksusowych, należałoby raczej zwrócić większą uwagę na psy użytkowe, nie wyłączając oczywiście i psów myśliwskich. (AROL.).

Członkom Sejmiku Powiatowego pod uwagę.

Na zebraniu sejmiku powiatowego w dniu 3 lutego skreślono kredyt dla instruktora rolnego przy P. T. R. w Wąbrzeźnie, natomiast uchwalono 12,000,— zł. na podniesienie produkcji rolnej w powiecie.

Jakie momenty i zapatrywania osobiste poszczególnych członków sejmiku miały w powyższych uchwałach miejsce, nie godzi się w artykule niniejszym podawać, lecz wobec tego, że na przyszłem posiedzeniu zapadnie uchwała ostateczna w tej sprawie, należy rozważyć sobie, czy instruktor rolny dla podniesienia rolnictwa w powiecie naszym jest potrzebny, — czy też należy pomagać rolnictwu na drodze innej i to przez łożenie większych kwot pieniężnych na podniesienie produkcji rolnej.

Zaznaczam, że w obu wypadkach, cel jest wzniosły i polecenia godny, lecz wobec zasadniczej potrzeby stosowania jaknajwiększej oszczędności przy szafowaniu groszem publicznym, grosz ten przeznaczać musimy tam, gdzie jest on nieodzownie koniecznie potrzebnym i gdzie w najprostszy i najbardziej widoczny sposób może on w danym wypadku wielką pomoc przynieść.

Aby rzecz należycie zrozumieć, musimy sobie uprzytomnić to, że w powiecie naszym prócz ogromnej ilości drobnych osad rolnych z czasów zaborczych, parceluje się nadal każdego roku większe obszary ziemskie, powiększając stale liczbę osad, które w większej części przechodzą w ręce nieprzygotowanych do samodzielnej pracy rolnej osadników, rekrutujących się ze służby folwarcznej i młodzieży rolniczej, którzy wymagają bezustannej opieki fachowca do tego powołanego. W interesie społecznym i państwowym należy dbać o to, aby osadnictwo, zwłaszcza na kresach zachodnich państwa naszego, a tembardziej na Pomorzu, było najknajsilniej rozwinięte, rzec można, do skiby ziemi swej na zawsze przyrosłe i nietylko silne liczebnie, ale przedewszystkiem silne w fundamentach podstawy swojej, których już żadne przewrotne powiewy wywrotowców naruszyć nie zdołają! I wtenczas dopiero osadnictwo tutejsze spełni swój cel i będzie tej odwiecznie polskiej ziemi pomorskiej silną strażnicą, o którą wszelkie zawieruchy i zakusy wrogów naszych w pył się rozlecą!

Z dotychczasowej działalności powiatowego instruktora rolnego wynika, że jego praca idzie właśnie w tym kierunku, gdyż szczególną opieką otacza on nowopowstałe osadnictwo tutejsze i równocześnie bierze czynny udział w ogólnem organizowaniu i przysposobieniu rolniczem powiatu naszego, co w znacznym stopniu przyczynia się do systematycznego i stałego podniesienia produkcji rolnej.

Lecz także wiadomą rzeczą każdemu rolnikowi jest, że przy dzisiejszych warunkach ogólnych, rolnik chociaż najmniejszy walczy z rozmaitemi trudnościami, w których potrzebuje należytych porad prawnych i pisemnych. I tu właśnie w tym zakresie instruktor rolny ma niesłychanie wielkie pole działania, z czego on, jak sam miałem możność stwierdzić, należycie się wywiązuje. Lecz na powyższą tak bardzo konieczną i ważną działalność instruktora rolnego, niektóre urzędy nie przychylnem okiem spoglądają i rade byłyby instruktora rolnego z naszego powiatu jaknajprędzej się pozbyć. Sprawa ta wymaga dokładnego wyjaśnienia i dlatego postaram się ją później ogłosić.

Wiemy dokładnie, że większa część rolników małorolnych nie jest w możności należytego podania lub reklamacji osobiście zredagować, chociaż nawet rolnicy ci umieją czytać i pisać. I czy rzeczywiście wskazaną rzeczą jest, aby osoby te, które nie mogą sobie pozwolić na to, by każde pismo u prywatnego sekretarza drogo opłacić, skazane były na różnego kalibru ukrzywdzenia majątkowe, jakie niestety, dziś tak bardzo często się zdarzają!?

Więc tu chyba logika sama powiada, że takie czysto z rolnictwem związane sprawy wchodzą także w zakres działania instruktora rolnego.

Z powyższych względów widzimy, że instruktor rolny służy pomocą całemu rolnictwu w powiecie, a zwłaszcza rolnikom najbiedniejszym i najbardziej jego pomocy potrzebującym i dzięki jego pracy, rolnictwo najwięcej pomocy i opieki potrzebujące, stanie się z czasem silne i coraz bardziej zamożne, a wtenczas rzecz pewna, że i produkcja rolna w ogólności się podniesie.

Bo cóż pomoże jedyne wydawanie nagród i premij za najwyższe i najumiejętniejsze wyprodukowanie roślin, za najlepsze i najbardziej wskazane hodowle inwentarzy, jeżeli, rzecz jasna, nagrody i premje dostępne są z natury rzeczy po-

szczególnym najbardziej zamożnym i światlejszym rolnikom, a większość tychże w biedzie, niedostatku i nieświadomości swojej skazana jest na wyprodukowanie niedostateczne i materjału pośledniego! Tu potrzebna jest pomoc ogólna, od samych podstaw zaczynająca się, którą przeprowadzić może osoba do tego powołana i z całym terenem działalności swojej dokładnie obeznana.

Obawa, że taki instruktor rolny ulegać może pewnym wpływom politycznym, jest płonna, gdyż w myśl statutu swego, wszelkie działalności instruktora w sprawach politycznych są wzbronione i w razie udowodnienia, następuje natychmiastowe zwolnienie instruktora.

Sejmik powiatowy, który w większości swojej składa się z rolników, powinien przy ostatecznem uchwalaniu kredytu dla instruktora rolnego, wziąć pod uwagę ogólne dobro całego rolnictwa powiatu naszego.

Władysław Klimek, rolnik

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH

w niedzielę, dnia 2 marca 1930 roku.

Golub. W hotelu p. Trzcińskiej o godz. 12-tej Przybycie wszystkich członków konieczne z powodu przybycia na zebranie Instruktora Rolnego p. Malkiewicza.

Hamer. O godzinie 3-ciej w szkole. Na zebranie przyjedzie Instruktor Rolny P. T. R. p. Malkiewicz.

Przydwórz. W szkole o godz. 3-ciej. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Komunikaty Instruktora Rolnego P. T. R.

Wycieczka do Danji.

Termin przyjmowania zgłoszeń na udział w wycieczce do Danji z powodu dotychczasowej małej liczby zgłoszonych, został przedłużony do 10 marca rb.

W sprawie tej wycieczki biuro Instruktorjatu i sekretarjatu P. T. R. udziela bliższych informacyj.

Sprawa podatku.

Podaje się do wiadomości, że Min. Skarbu przesunęło termin składania zeznań o dochodzie przez osoby fizyczne z dnia 1 marca na dzień 1 maja r. b. (Monitor Polski nr. 30 z dnia 15 lutego 1930 r.).

Do Zarządów Kółek Rolniczych.

Zwraca się uwagę, iż termin zgłaszania sekcyj przysposobienia rolniczego upływa do dnia 5-go marca r. b. Sekcje dla młodzieży żeńskiej, wychowu świń, tuczu świń i wychowu kur, uprawy marchwi pastewnej, cebuli i kapusty. Dla młodzieży męskiej: tuczu świń, uprawy jęczmienia, kukurydzy, buraków pastewnych i ziemniaków.

Zaznaczamy, że młodzież rolnicza może przystępować jedynie do tych kokursów produkcji roślinnej, które zostały wymienione w niniejszym komunikacie.

Młodzież rolnicza, pragnąca zawiązać sekcję przysposobienia rolniczego, w deklaracji winna podać przynajmniej 6-ciu konkursistów lub kokursistek imiona, nazwiska, wiek, ilość gospodarstwa rodziców, wykształcenie i miejsce zamieszkania, oraz podać, kogo proponuje na patrona sekcji i jego dokładny adres, albowiem pod adresem patrona wysyła się materjały konkursowe i instrukcje. Do sekcyj należeć może młodzież od lat 16-tu.

Materjały konkursowe, to jest: nasiona, nawozy sztuczne, jaja wylęgowe i prosięta rozsyłane będą dla uczestniczek i uczestników sekcyj do patrona.

Młodzież otrzymywać będzie materjały na kredyt aż do ukończenia konkursów. Ponadto każdy uczestnik czy uczestniczka sekcji otrzyma instrukcję.

Instruktor Rolny P. T. R.:
(—) Z. Malkiewicz.

KOMUNIKAT

w sprawie doświadczeń ścisłych nawozowych i odmianowych.

W sprawie doświadczeń ścisłych nawozowych i odmianowych w sezonie wiosennym 1930 Pomorska Izba Rolnicza powiadamia: Doświadczenia ścisłe, zarówno odmianowe, jak nawozowe, na sezon wiosenny 1930 zostały już rozdzielone przeprowadzone będą tylko w Kołach doświadczalnych Pomorskiej Izby Rolniczej oraz na terenach własnych niektórych szkół rolniczych. Wskutek uskutecznionego już rozdziału oraz dokonanych zamówień nawozów i odmian ewtl. dalsze zgłoszenia pp. Rolników na doświadczenia tego typu nie mogłyby już być uwzględnione.

Pomorska Izba Rolnicza.

TARGOWICA MIEJSKA POZNAŃ.

Urzędowe stwierdzenie komisji notowania cen

z dnia 25 II. 1930 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Bydło:

B. Stadniki:	
a) wytuczone pełnomięsiste	132—138
b) tuczne mięsiste	120—124
c) nietuczne dobrze odżywione etc . . .	106—112
d) miernie odżywione	100 - 104
Jałówki i krowy	
a) pełnomięś. wytucz krowy najw wartości rzeźnej	120 - 128
b) pełnomies. wytucz. krowy mniej dobre młode naj. wart. rzeźnej do lat 7.	108—112
c) starsze wytucz. jałówki i krowy	94—100
d) miernie odżywione krowy i jałówki . . .	100—120
e) licho odżywione krowy i jałówki	000 - 95
Opasy chlewne:	
Cielęta	
a) najprzedniejsze cielęta tuczne	16[illegible]—170
b) średnio tuczone cielęta i najprzed. ssaki .	150—158
c) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki . . .	136—147
d) liche ssaki	120—128
Owce	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne . .	144—152
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżyw. młode owce	130—136
c) miernie odżywione skopy i owce	110—120
Świnie	
b) pełnomiesiste od 120 do 150 kg. żyw. wagi	234—238
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żyw. wagi	228—232
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żyw. wagi	224 - 220
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	200 - 206
f) maciory i późne kastraty	180—190

Saletra „Nitrofos" na bezprocentowy kredyt

Ciężki kryzys, jaki obecnie przechodzi rolnictwo w związku z niskiemi cenami na zboże, utrudnia, a nawet w wielu wypadkach uniemożliwia poszczególnym rolnikom, nie posiadającym dostatecznych środków obrotowych, nabywanie nawozów sztucznych. W pierwszym rzędzie odnosi się to do saletry „Nitrofos", której największe ilości potrzebują rolnicy właśnie na wiosnę pod buraki i dla poprawienia ozimin.

Chcąc przyjść im z pomocą, Państwowe Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie i Mościskach przy wybitnej pomocy rządowej, postanowiły rozpocząć od dnia 1 marca br. sprzedaż saletry „Nitrofos" na bezprocentowy kredyt (bez doliczania kosztów dyskonta) do dnia 1 listopada bież. roku.

W związku z tem saletra „Nitrofos" zakupiona w marcu, kwietniu lub maju na kredyt do 1 listopada 1930 r. będzie kosztować w ładunkach wagonowych loco fabryka 402,— zł. zamiast 425,50 zł. za tonę. Nie chcąc jednak, by rolnicy, którzy nabyli wcześniej „Nitrofos" czuli się pokrzywdzeni, fabryki Chorzowska i w Mościskach postanowiły umożliwić im korzystanie z tej ulgi przez udzielenie odpowiednich bonifikat od transakcyj już dokonanych tak kredytowych, jak i gotówkowych. Bonifikaty te będą obliczone i wypłacone przez te firmy, które dostarczyły rolnikom saletrę „Nitrofos". Wypłata nastąpi jednak dopiero po 1 listopada 1930 r. t. j. po wykupieniu weksli, wystawionych przez rolników na pokrycie tych transakcyj.